

Most, który jednoczy

Centralnym punktem tej krótkiej wizyty była Msza św. zwana Statio Orbis, czyli „Zgromadzenie świata”, podczas której Kościoły lokalne jednoczyły się w komunii z papieżem wokół tajemnicy eucharystycznej, aby pogłębić swój wiary. Członkowie Ruchu Focolari obecni na tym wydarzeniu podzielili się z nami swoimi wrażeniami.

Słynny Most świąteczny nad Dunajem, który łączy Budę i Peszt, jest sugestywnym obrazem, który kilkakrotnie został przywołany przez papieża Franciszka. Podczas podróży, która zakończyła się na Słowacji 15 września, była mowa o nadziei i represjach, misji ewangelizacyjnej i oczywiście dialogu ekumenicznym i międzyreligijnym. Te dwa dialogi są możliwe tylko wtedy, gdy u ich podstaw leży „wielkie pragnienie jedności” – podkreślił papież podczas spotkania z przedstawicielami Ekumenicznej Rady Kościołów i kilku wspólnot żydowskich.

„Nie do końca zdajemy sobie sprawę z tego, jak szczególny jest fakt obecności tak wielu wyznań chrześcijańskich na Węgrzech. Ruch Focolari jest mocno zaangażowany w tę walkę, zarówno w zakresie prowadzenia dialogu ekumenicznego, jak i międzyreligijnego. Czujemy przy tym, że możemy i musimy robić więcej w tym względzie. Radość papieża jest dla nas zachętą do większego wykorzystania tej specyfiki naszej duchowości” – powiedziała Eszter, matka, matka pięciorga dzieci, dyrektorka wydawnictwa Città Nuova na Węgrzech (Új Város) i redaktorka działu duchowości w internetowym wydaniu tego czasopisma.

„Życie dla brata – dodała – oznacza ponowne odkrycie, że jedno jest i Jezus opuszczony to dwie strony tego samego medalu, a cel do którego dążymy, można osiągnąć tylko karmiąc się Eucharystią”.

„Jest to droga w górę, którą powinniśmy iść wszyscy razem. Jedno jest tym, czego nasz naród bardzo potrzebuje”, wyjaśnia Ágoston, dziennikarz radiowy, który w ostatnich latach pracował jako dyrektor ds. komunikacji Kongresu Eucharystycznego. Dodaje: „Nigdy w życiu nie czułem tak wielkiego pragnienia jedności. Jedności rozumianej oczywiście jako dialog z przedstawicielami różnych religii, ale także jako zbliżenie między nami, członkami Focolari, mężczyznami i kobietami, tutaj, na Węgrzech. Myślę, że wielkim wyzwaniem jest dążenie do obrony wartości i jednoczenie poszukiwanie relacji z osobami z naszego otoczenia. Ostatnio wydaje się, jakby te dwie rzeczy wzajemnie się wykluczały, ale to przecie nieprawda. Musimy być bardziej odważni w podchodzeniu do siebie nawzajem, podejmując ryzyko”.

Dlatego papież Franciszek w sercu Europy, w miejscach cierpienia z powodu przemocy totalitaryzmów, zaprasza każdego, by stał się „korzeniem”, korzeniem pokoju, który oczyszczając glebę pamięci, jest w stanie ją użyźnić i sprawić, by zakiełkowała przyszłość. Jest to również głębokim pragnieniem Gergelyego, męża ojca, Węgry, który jest redaktorem „Città Nova”.

„Bardzo mnie poruszyło jedno zdanie, które papież wypowiedział podczas homilii na Placu Bohaterów w Budapeszcie, na zakończenie Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego:

Eucharystia wzywa nas do »dzielenia się sobą z innymi«. Potrzebuję Eucharystii jako pokarmu duchowego. Jest ona bardzo pomocna, by wychodzić poza siebie, dzięki czemu coraz mniej ignorujemy siebie nawzajem. Kiedy po wyjściu z kościoła, gdzie wcześniej przyjąłem Komunię świętą, zdarzy mi się sprzeczka z kimś, natychmiast odczuwam kontrast. Jezus kocha mnie bez względu na to, kim jestem, więc jak mógł nie widzieć innych Jego oczami? Wtedy sprzeczka staje się okazją do głębokiej rozmowy, która kończy się pojednaniem. Powinniśmy postrzegać drugiego człowieka jako kogoś, komu należy służyć, kogo należy kochać i akceptować. Jestem pewien, że Eucharystia może nam pomóc, by sprostać takiemu wyzwaniu. Obecność tak wielu kościołów chrześcijańskich na Węgrzech zawsze odczuwałem jako bogactwo. Moim marzeniem jest zjednoczenie się z nimi wszystkimi. Chciałbym zawsze skupiać się na tym, co nas naprawdę łączy, a tego właśnie uczy mnie od lat charyzmat Chiary Lubich: budowa mosty i spotykać Jezusa w każdym człowieku”.

Maria Grazia Berretta

Zdjęcie:

Most duchowy, będący również symbolem Genfest 2012, którego hasłem było "Let's bridge".